

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem i dziennym i tygodniowym kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów.
Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 centów wól. austr. — Inscrycja w półkolumnie, drukiem garmoni 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya austriacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austriacka.

Rzecz urzędowa.

Na założenie szkoły parafialnej w Kleparowie w obwodzie lwowskim zapewniła gmina miasta Lwowa potrzebny do wystawienia budynku szkolnego budulec na piąu, prócz tego na sprawienie potrzebnych porządków szkolnych kwotę 30 zł. w. a. raz na zawsze, a na pokrycie kosztów opału 20 zł. w. a. rocznie przez lat piętnaście.

Gmina kleparowska obowiązała się z swojej strony, wystawić z ofiarowanego budulecu stosowny budynek szkolny na pastwisku gminnym, sprawić potrzebne porządki szkolne, utrzymywać je równie jak i sam budynek szkolny zawsze w dobrym stanie, zajmować się czyszczeniem szkoły i przystawić bezpłatnie kupowane na opał szkoły drzewo.

Na opłacenie nauczyciela przeznaczyła gmina roczną kwotę 126 zł. w. a. i obowiązała się zarazem dopłacać rocznie 20 zł. w. a. na opał, jeśliby gmina lwowska po upływie 15tu lat odmówiła dalszej subwencji.

Nakoniec ofiarował rz. kat. pleban u Stej Anny we Lwowie, imx. Antoni Waśniewski, na czas swego urzędowania duchownego w Kleparowie, dla polepszenia dotacyi nauczyciela roczną kwotę 5 zł. 25 c. w. a.

Udowodnioną temi ofiarami troskliwość o poparcie oświaty między ludem wiejskim podaje c. k. galicyjskie Namiestnictwo z należytym uznaniem do wiadomości powszechnej.

Sprawy krajowe.

Ogłoszenie.

Dyrekcya zostających pod protekcją Jej Excelencyi, Jaśnie Wielmożnej Pani hrabiny Maryi Gołuchowskiej, Zakładów Ochrony dla dzieci i niemowląt, ma zaszczyt zaprosić szanownych P. T. członków na posiedzenie ogólnego zgromadzenia Towarzystwa do utrzymania tych zakładów, które odbędzie się w niedzielę, dnia 4. b. m. o godzinie 12tej w południe, w sali ratuszowej.

Lwów, dnia 1. marca 1860 r.

(Wyszczególnienia.)

Wiedeń, 27. lutego. Jego c. k. apost. Mość raczył przyzwolić na przeniesienie tytułu hrabi nadanego ś. p. banowi Kroacyi, feldzeugmeistrowi Józefowi hrabi Jellaczcycowi — na jego braci, feldmarszał-leutnantów Jerzego i Antoniego baronów *Jellaczcyców*.

Hiszpania.

(Sprawa marokańska. — Doniesienia z Tetuanu. — Doniesienia z teatru wojny.)

Korespondencya w dzienniku *Independance belge* podaje program warunków pokoju, jakie rząd hiszpański stawia Cesarzowi marokańskiemu. Program zawiera następujące punkta: Odstąpienie całego zdobytego terytorium między Ceutą i Tetuanem; wynagrodzenie wojenne w sumie 400 milionów realów; dostateczna satysfakcyja za zniewagę wyrządzoną pawilonowi hiszpańskiemu; odstąpienie dostatecznego terytorium około twierdz zostających w posiadaniu Hiszpanii; oznaczenie neutralnego okręgu między posiadłościami Hiszpanii i Cesarza marokańskiego; zapewnienie, że posiadłości hiszpańskie niebędą nigdy więcej niepokojone, a nakoniec przyznanie prawa Hiszpanii, że może na wszelkich najdogodniejszych dla siebie punktach państwa marokańskiego utrzymywać agentów. Z temi warunkami odjechał generał Isturitz na dniu 15. b. m. z Madrytu do Tetuanu.

— Dziennikowi *Pays* donoszą z Tetuanu, że ludność tamtejsza obawiała się przed wkroczeniem Hiszpanów, że pozostanie jej do wyboru tylko chrześcijaństwo albo śmierć. W tej obawie uciekło wielu z miasta. Znaczna ich część jednak powróciła już, i reszta pójdzie za ich przykładem, odkąd wyszło ogłoszenie, że kto-

kolwiek nie powręci do miasta w przeciagu 10 dni, postarada majtek na rzecz państwa.

— Przy zdobyciu Tetuanu, miał się odznaczyć jeden austriacki i jeden rosyjski oficer, którzy z własnej chęci przyłączyli się do armii hiszpańskiej.

Madryt, 21. lutego. Posłuchanie u Jej Mości Królowej Jenerała Isturitz, który przewiózł warunki pokoju, trwało przeszło dwie godziny. Królowa wypytywała jenerała o rozmaite szczegóły, była wzruszona i oświadczyła, że nigdy niewygasnie wdzięczność jej dla jenerała O'Donnella i dla tych wszystkich, którzy pod jego rozkazami walczyli. Pragnie też szczerze pokoju, lecz pokoju godnego tej krwi przelanej i ofiar poniesionych.

Uzbrojenia nieustają. O'Donnell otrzymał lekką ranę w utorczce dnia 4go lutego. Kula zraniła mu ramię, a druga zadrasnęła mu głowę. W Tetuanie rozstrzelali Hiszpanie kilku Maurów, którzy mordowali jeńców hiszpańskich. Mulej Abbas uchodząc z niedobitkami 20tysięcznej armii, a których było 1000 żołnierza pieszego i do 3000 jazdy, napaźnięty został pod Alkazar-Zebir przez Kabylów, i zabrali kasę wojenna z 100.000 piastrow.

Anglia.

(Nowiny dworu. — Czynności w izbie niższej 22. lutego. — Deputacya u kancelarza skarbu. — Pospieszny przewóz przez Kanał do Francyi. — Zatargi angielskie z Japonami. — Portoryum od listów do żołnierzy w Chinach. — Budzet wojskowy.)

London, 24. lutego. Na posiedzeniu tajnej rady z d. 22. lutego złożył nowomianowany wiceprezydent urzędu handlowego a tem samem i członek rady gabinetowej, pan Hull, przepisana przysięgę w ręce Królowej. Następnie udzialała Jej król. Mość prywatnych audyencyj tureckiemu posłowi panu Mussurus, który miał zaszczyt doręczyć własnoręczne pismo Sułtana, tudzież panu Sidney Herbert, lordom Russel, Palmerston i Granville.

— Na posiedzeniu izby niższej z dnia 22. lutego wniósł pan *Newdegate* zapytanie, czy zaproponowane w traktacie handlowym redukcye i zniesienie ceł przywozowych przypadają według traktatu na korzyść samej tylko Francyi, czy też i innych krajów. *Kancelarz skarbu* odpowiedział: „Porozumiałem się już co do tego przedmiotu z moim zacnym przyjacielem, sekretarzem stanu dla spraw zewnętrznych, i gotów jestem najchętniej udzielić żądanej odpowiedzi, jeśli tylko dobrze pojąłem zapytanie. O ile wiem, nie obowiązuje traktat z Francją, jak tylko co do pewnych francuskich produktów, którym w pewnych szczególnie wymienionych wypadkach zapewnia pewne również poszczególnie wymienione ulgi. Osobne zaś ogólne postanowienia odnoszą się w tych samych punktach do innych ściślejsz z nami zaprzyjaźnionych narodów. Jeżeli jednak chodzi o niezliczone w traktacie produkta innych narodów, to nie widzę wcale, zkądby zawarte świeżo przymierze miało rozciągać się na nie. Nie wiem czy szanowny mowca nie chce n. p. dowiedzieć się swem zapytaniem, czy w razie gdyby n. p. parlament zamierzył zatrzymać cło na niemieckie wyroby jedwabne, zawarty traktat stałby na przyszkodzie? Bynajmniej! Nie chce wyrazić w tej mierze swego zdania, czy byłoby to dobrze lub nie, sądząc tylko, że mimo francuskiego przymierza, pozostaje parlamentowi wolność, niemieckie towary jedwabne bądź przypuszczać do dzisiejszego cła bądź na nie cła podwyższać lub zniżać.“ Dalszy tok obrad nie wzbudzał ogólniejszego zajęcia. Na piątek zapowiedział pan *Wyld* interpelacyę, czy rząd wie o dekrete Królowej hiszpańskiej, który marszałka O'Donnella mianuje księciem Tetuanu i nadaje mu cały marokański obszar ziemi, na którym stoczyła się bitwa. Na ten sam dzień zapowiedział i pan *Mac Evoy* interpelacyę, czy rząd angielski zaproponował gabinetowi francuskiemu, by w razie, jeśli zbankowane prowincye papieskie według podanego planu angielskiego oświadczą się za wcieleniem do Sardynii, obadwa mocarstwa zobowiązały się wspólnie nie sprzeciwiać się pochodowi wojsk sardyńskich do tych prowincyi i pozwolić na obrabowanie jednej części posiadłości Ojca św.

— Kancelarza skarbu nachodzą bezustannie liczne deputacye, zanosząc przedstawienia przeciw różnym punktom budżetu, które zagrażają bądź tej, bądź owej szczególniej gałęzi przemysłu. Jednej tylko soboty musiał przyjmować ze sześć podobnych deputacyi. Pierwsza z nich wyszła od fabrykantów papieru. Zdawałoby się, że zniesienie akcyzy od papieru powinno uszczęśliwić zupełnie tę klasę rękodzielników, która dotychczas najwięcej utyskiwała na ten rodzaj opłaty. Tymczasem rzecz ma się przeciwnie. Fabrykanci nie myślą wprawdzie uzalać się na tę ulgę, ale potrzywożyli się bar-

dzio, że jednocześnie odpada i cło przywozowe od obcego papieru, (jeden penny od funta). Upewniali ministra, że w takim składzie rzeczy nie wytrzymają konkurencji z zagranicą, dopokąd cła prohibicyjne ograniczać będą wywóz gałganów z Francji, Belgii itp., „W całej zachodniej Europie — piszą w swej przedłożonej petycji — w Holandji, Belgii, Hiszpanii, Portugalii i Francji ciężką wysokie cła prohibicyjne na wywozie gałganów i tym sposobem zapewniają sztuczną taniść w tych krajach. Z Anglii zaś wywożą gałgany do Ameryki, i ztąd też są o połowę droższe a produkcja papieru o 30 procentu stosunkowo kosztowniejsza niż we Francji. Fabrykanci papieru prosili zatem, by cło przywozowe od papieru opuścić dla tych tylko państw, co z swej strony pozwolą na wywóz gałganów.“ P. Gladstone w odpowiedzi swej wyraził nadzieję, że zachodnie państwa kontynentalne skłonia się niebawem poznać powyższe zakazy. Druga deputacja składała się z szkockich i iryjskich destylatorów spirytusów, którzy utrzymywali, że konkurencja holenderskich wyrobów spirytusów zada im wielkie straty, fabrykantów zaś francuskich nie obawiają się wcale. Potem przyszedł handlarze cukrem i herbatą, dla których opłata stemplu 1 pen. od każdego z doków transportowego pakietu wydaje się wielce uciążliwą. Po dalszej kolei przybyli właściciele sklepów z materiałami do pisanja. Domagali się, by za ich zapasy papieru powrócona im było opłacona akcyza, bo inaczej handel ich poniesie w ogóle około 300.000 funt. straty. W sprzeczności zaś z twierdzeniem fabrykantów upewniali, że mimo zniesienia akcyzy i cła przywozowego wszystkie gatunki papieru pójdą w górę. Po nich następowały liczne inne jeszcze deputacje, ale p. Gladstone uniewinnił się, że musi uczestniczyć w radzie gabinetowej, i że przeszło sto petycji pozostawił nietkniętych na swym stole a na wszystkie potrzebą odpowiedzieć. Temi słowy pożegnał wszystkie deputacje.

— Podróżnym, co z kontynentu udają się do Anglii a nie oswojeni z podróżą morską podlegają zwykłej chorobie, sprawi to wielką przyjemność, że całą podróż przez Kanał rozumie się między Doverem i Kaletem odbywa nowy paropływ „John Peru“ w jednej godzinie i 23 minutach. Paropływ ten jest najpospieszniejszy ze wszystkich dotychczasowych na tej drodze, a pierwszą swą podróż popisową odbył zeszłej soboty przewożąc przez Kanał w powyższym przeciągu czasu przeznaczoną do Indji i Australii pocztę, złożoną z 220 pak w wadze 120 cetnarów. Obładowanie okrętu było tak wyborne, że można było przepakować całą pocztę na kolej żelazną, lubo nadeszła zaledwie na godzinę przed odejściem pociągu.

— Urzędowe zawiadomienia i sprawozdania angielskiego konzula jeneralnego przesłane innym konsulom angielskim w Japonii, i które przedłożono już parlamentowi, wyjaśniają dostatecznie, z jakich powodów zerwano nagle stosunki z Japonją. Wina w tem kupców angielskich i majtków. Tamci nadużywali łatwowierności Japonów, oszukiwali ich przy wymianie pieniędzy, a mimo to rościli jeszcze niesłuszne i bardzo znaczne pretensje do skarbu japońskiego. Majtkowie postępowali niegodnie i obelżywie. Przyszło więc do tego, że dwóch majtków zamordowano, i że o stosunkach przyjaźnych nie może być i mowy. Dobre porozumienie Anglików z Japonami nie może też prędzej nastąpić, pokąd dobrze urządzona policja nie będzie czuwać nad tem, by wszelkie umowy były ściśle i sumiennie dotrzymywane.

— Rząd francuski oświadczył, że przez cały czas wspólnej wyprawy na Chiny znizy portoryum od listów do wszystkich angielskich żołnierzy i majtków należących do tej wyprawy. Tym sposobem można będzie z Anglii przysyłać list do oficera w Chinach (ważący $\frac{1}{4}$ uncji) za opłatą 8 pence, a do szeregowców za 3 pence. Za listy do majtków nie przesyłane przez Francję pozostaje dawniejsza opłata pocztowa, to jest jeden tylko penny.

— Budżet wojska na przyszły rok finansowy wynosi 14.842.275 funt. sztr., to jest 1.982.978 funt. więcej niż w roku teraźniejszym. Zółd podano na 4.499.636 funt sztr.; mieszane wydatki 698.792 funt. sztr.; milicya 300.000 funt. sztr.; korpus ochotników 68.000 funt. sztr.; ministerjum wojny i komenda jenerała 196.224 funt. sztr.; warsztaty i t. d. 374.005 funt. sztr.; dzienna zapłata rzemieślnikom i robotnikom 944.371 funt. sztr.; odzież 342.000 funt. sztr.; prowiant, furaz, materiał palny, meble koszar, łózka i t. p. 1.281.077 funt. sztr.; zasoby wojenne 2.168.388 funt. sztr.; fortyfikacje 645.355 funt. sztr.; kasarnie 707.607 funt. sztr.; nagrody za zasługi wojskowe 25.390 funt. sztr.; płace jenerałów 75.860 funt. sztr., i t. d. Liczba żołnierzy, na którą parlament ma wotować, wynosi 143.362, to znaczy 20.707 więcej niż wotowano w przeszłym roku, istotnie zaś tylko powiększenie o 6456 ludzi, zważywszy, że wojsko w przeszłym roku przez przybycie żołnierzy z Indji i na innej drodze oprócz wotowanej liczby otrzymało jeszcze przyrósł 14.251 ludzi, tak, że w ogóle liczyło 136.906 ludzi. Liczba oficerów sztabowych w roku 1860-61 będzie wynosić 1121; podoficerów wszelkich gatunków broni 10.972; szeregowców: kawaleryi 11.529, piechoty 113 702, razem 143.362 ludzi i 14.632 koni. Wojsko w Indjach liczy 92.490 ludzi i 9710 koni. Wojska te jako zbrojna siła Jej królewskiej Mości wynoszą w ogóle 235.852 ludzi i 24.342 koni. Niemiecy koloniści wojskowi na Przylądku nie będą na przyszły rok pobierać sumy z budżetu wojskowego. Naczelnym wódz wojska (obecnie książe Cambridge) pobiera dziennie 9 funt. sztr. 9 sh. 6 d., to znaczy rocznie 3458 funt. sztr., jeneralny inspektor fortyfikacji 1500 funt. sztr., sekretarz stanu dla spraw wojennych 5000 funtów szterlingów a podsekretarz 2000 funtów szterlingów.

Francya.

(Głosy za traktatem francusko-angielskim. — Wypadki dzienne.)

Paryz, 24. lutego. *Monitor* pisze w swej części urzędowej: „W chwili, kiedy liczne i możne widoki prywatne stanowią przeciw budżetowi angielskiemu podnoszą opozycję, należałoby po słusności nadać równie upowszechnienie i objawom przeciwnym, pomyslnym dla budżetu. Dnia 22. b. m. przedłożył lord John Russell izbie niższej następującą petycję z podpisem najpierwszych domów londyńskich, handlujących towarami jedwabnymi i takzwanymi artykułami manszestrowemi. „Do szanownych deputowanych Wielkiej Brytanii i Irlandji, zgromadzonych w parlament. Unizona petycja kupców, bankierów i handlarzy miasta Londynu przedkłada najuniższej, że petenci poczytują przedłożony w izbie niższej budżet wielce szanownego kanclerza skarbu pana Gladstone za zupełnie odpowiedni, by nadać większy wzrost i popęd handlowi, bo znosi opłaty od papieru i drzewa buduleowego i usuwa wszystkie cła, które nie stanowią podatku dochodowego, dalej że petenci z wielką przyjemnością poznali szczegóły traktatu handlowego z Francją i są tego przekonania, że traktat ten przyczyni się do utrzymania wzajemnej i trwałej przyjaźni z francuskim narodem; wreszcie że petenci proszą najuniższej izbę, by w jaknajkrótszym czasie nadała moc obowiązującą tym postanowieniom.“

— Dziennik *Independance Belge* ogłasza w korespondencji z Londynu depezę pruskiego ministra barona Schleinitz z dnia 25. listopada z. r., w której objawia zdanie swego rządu co do zaproponowanego podówczas kongresu do uregulowania spraw włoskich. „Gotowi wejść w wszelkie układy, które wróżyłyby na stałych podstawach przywrócić pokój na półwyspie — mówi dosłownie depeza — bezinteresowni zupełnie w sprawie, która obchodzi nas tylko ze względu na równowagę europejską, sądzimy, że dla dobra sprawy, o którą chodzi, powinniśmy zastrzedz sobie wolność namysłu i dyskusji. Nie mogą zataić, że zdaniem naszym powikłało i utrudniłoby się tylko wytknięte powołanie kongresu, chcąc z góry ogólnie i bezwzględnie stawić zasady.“

— W Tunezji zaczęte trzy razy na tydzień wychodzić dziennik francuski: *La nouvelle gazette de Tunis*, która ma bronić sprawy francuskiej w tej części Afryki.

Belgia.

(Przyjęcie budżetu w izbach. — Wiadomości bieżące.)

Bruxela, 23. lutego. Na wczorajszym swem posiedzeniu przyjął senat jednogłośnie budżet ministerjum spraw zewnętrznych. Nie tak szczęśliwe było ministerjum spraw wewnętrznych. Przedłożony budżet pana Rogier znalazł opozycję trzech głosów a 14 członków wstrzymało się zupełnie od głosowania. Opozycję tę podobnie jak i opór izby niższej należy przypisać głównie powiększeniu kredytu na ulepszenie rządowych szkół normalnych. Przywrócenie egzaminów dojrzałości ściągnęło podobnie niechęć klerykałnych przewodźców senatu.

— P. Solvyns, dotychczasowy poseł w Konstantynopolu przeniesiony został do Lizbony, jego zaś posadę zajmie p. Dudzeel.

— Kapitan Cambrelin, autor broszury o fortyfikacyjnym systemie Antwerpji, nie tylko że został usunięty od czynnej służby, ale nakazano mu także nie oddalać się bez pozwolenia z przeznaczonego mu miejsca pobytu Arton.

Włochy.

(Wybory w Sardynii i Włoszech środkowych. — Nowe zakłady naukowe. — Edykt względem zachowania postów. — Asygnaty skarbu w Romani. — Ułaskawienia w Neapolu.)

Turyń, 23. lutego. Kolegium wyborcze w Florencji ogłosiło już pierwszą odezwę do wyborców. Wyborcami w Sardynii i Włoszech środkowych są: 1) Właściciele, co opłacają 40 franków podatku. 2) Członkowie akademii, potwierdzeni od Króla, członkowie izby handlowej i gospodarskiej, akademii sztuk, tudzież królewskich akademii rolnictwa i medycznych umiejętności. 3) Profesorowie uniwersytetów, akademii i sztuk pięknych. 4) Docenci i byli profesorowie publicznych zakładów naukowych drugiego rzędu gimnazjum, szkół realnych i normalnych i seminariów nauczycielskich. 5) Mianowani z ramienia Króla urzędnicy cywilni i wojskowi w czynnej służbie. 6) Członkowie orderów kawalerskich w Królestwie. 7) Uwieńczeni nagrodą uczniowie fakultetów uniwersyteckich. 8) Prokuratorowie (adwokaci) przy sądach zwyczajnych i apelacyjnych, notaryusze, uprzywilejowani ajenci, likwidatorowie, geometrowie, aptekarze i weterynarze. 9) Upoważnieni prawnie machlerze. 10) Kupcy, artyści, rękodzielnicy, którzy za swe mieszkania, bióra publiczne, sklepy i t. p. opłacają 200 lirów czynszu w miasteczkach lub wsiach najwięcej o 2500 mieszkańców, 300 lirów w miastach powyżej 2500 do 10.000 mieszkańców, a 400 lirów w więcej zaludnionych miejscach.

— *Monitore Toscano* potwierdza urzędownie, że Ricasoli okólnikiem z dnia 17. lutego zalecił wszystkim prefektom przyspieszać prace przygotowawcze do wyboru toskańskich deputowanych do włoskiego parlamentu, naznaczając dzień 7. marca za ostateczny termin do ukończenia wszelkich potrzebnych czynności wstępnych.

— Uniwersytet w Reggio i fakultet w Placencji przestają istnieć. Natomiast powstanie w Reggio techniczno-agronomiczny, a w Placencji techniczno-komercyalny instytut naukowy.

Rzym, 17. lutego. J. Eminencya, wikary jeneralny kardynał Patrici, wydał edykt względem zachowania przepisów kościelnych co do postów, w którym z poglądem na teraźniejsze stosunki poli-

tyczne i powstawanie przeciw władzy od Boga postanowionej namiętnie do modłów gorliwych i do pojednania się ze Stwórcą wszechmocnym.

— *Giornale di Roma* wspomina o nakazaniu przez Faryniego w Romani wydaniu asygnatów skarbowych, tudzież o pożyczkach zagwarantowanych przez Sycylię, i zapytuje, jak też środki takie pogodzą się z przechwałkami Pepoli'ego, jakoby finansowe stosunki Romani były bardzo pomyślne, i że administracya niepotrzebuje uciekać się do środków wyjątkowych? Środki jednak wyjątkowe teraz pochwycone nie mogą być weale usprawiedliwione, zwłaszcza że zbuntowana Romania od dłuższego już czasu nie przykładała się w niczem do ogólnych ciężarów państwa.

Neapol, 13. lutego. *Giornale del Regno delle due Sicilie* donosi:

„Stosownie do rozporządzenia artykułu 2. król. dekretu z d. 16. czerwca 1858 przychylił się Jego król. Mość do prośby pięćdziesięciu poddanych znajdujących się za granicą i pozwolił im powrócić do ojczyzny.“

Niemce.

(Czynności w izbie deputowanych. — Sejm handlowy. — Pruska organizacya wojenna.)

Berlin, 22. lutego. Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych naradzano się nad trzecim przedłożeniem projektu co do podatku gruntowego, a mianowicie względem opodatkowania gruntów podług od tego ciężaru uwolnionych, i przyjęto propozycyę wniesioną w tej mierze przez komisję z tym tylko wyjątkiem, że także i grunta będące w posiadaniu państwa nie mają być uwolnione od podatku gruntowego. Również przyjęto i projekt czwarty względem wynagrodzenia.

— Pruski sejmik handlowy wyznaczył 26 komisji osobnych. W liczbie przedmiotów najpilniejszych znajduje się wniosek „względem uwolnienia od podatku wszystkich stowarzyszeń akcyjnych.“ Z zestawienia członków sejmiku handlowego (Handelstag) okazuje się, że w liczbie ich znajduje się 1 członek izby wyższej, 11 członków izby deputowanych, 55 prezesów izb handlowych i przełożonych korporacyi kupieckich, 3 konsulów, 12 radców komercyalnych i 1 prezydent sądu handlowego.

— *Gazeta pruska* rozbiiera w dłuższym artykule nową pruską organizacyę wojenną. „Od jesieni zeszłego roku spadały na naczelną dowództwo armii pruskiej podwójne obowiązki. Sytuacya polityczna nie wyjaśniła się i po zawartym w Villafranca pokoju, chodziło zatem po pierwsze utrzymać armię na takiej stopie, by w razie potrzeby można z łatwością przejść w stan wojenny, a powtóre należało pomyśleć niezwłocznie o nowej organizacyi armii, która z wielu względów okazywała się nicodzownie potrzebną. Chcąc utrzymać armię stale w odpowiedniej sile, potrzeba było zatrzynąć zmodyfikowaną i jak najmierniej obliczoną formacyę wojenną. Zachodziło zatem pytanie, czy pomieniona formacya nie dałaby się urządzić w ten sposób, by zamierzonej reorganizacyi armii mogła służyć niejako za podstawę i ułatwiać jej przeprowadzenie. Nie potrzeba wyłuszczać w obec dzisiejszych stosunków europejskich, na jak wielkie niebezpieczeństwo narażałby przeciąg czasu, w którym stara armia przekształcałaby się w nową, bo koniecznie w takim razie musiałyby zwolnić ogniwa ogólnej organizacyi wojennej. Nikt też nie zechciałby przyjąć na siebie odpowiedzialności za podobną reorganizacyę. Wypadało zatem koniecznie prostą drogą z starej formacyi wejść w nową. Zatrzymanie gotowości do wojny wypływało z samej sytuacji politycznej bez względu na dalsze zamiary reorganizacyjne.“

Skłoniwszy się korzystnie w pomieniony sposób z dotychczasowego stanu armii, nie można było uciekać się do żadnego postanowienia, któreby zmierzało dalej, niż tego wymaga obecna sytuacya europejska, i któreby nie wypływało z samej potrzeby gotowości do wojny. Nie można było nakładać na kraj żadnych ciężarów, prócz tych, które pociągała za sobą gotowość do wojny, również nie uchodziły żadne takie postanowienia, któreby tę zmodyfikowaną formacyę wojenną nie pozwoliły w potrzebnym razie sprowadzić w zwyczajny przepisany sposób do normalnej formacyi pokojowej. Z tego stanowiska wyjaśniają się naszym zdaniem wszystkie kroki, jakie postanowiło naczelną dowództwo armii od zawarcia pokoju w Villafranca. Aby nie dać zaskoczyć się żadnej następności i z małemi stosunkowo ofiarami wejść w zupełną gotowość do wojny, potrzeba było zatrzymać kadry pieszych landwerów. W artyleryi i jeździe należało zachować taki stan koni, aby przechodząc w razie potrzeby w stan wojenny uniknąć tych niedogodności, jakich nabawia regularnie wćwiczenie wielkiej liczby nowo nabytych koni. Na koniec nie można było zgodzić się, by pobór za upłyniony rok ograniczał się na zwyczajnym normalnym kontyngencie. Wypadało niedźownie, wszystkich zdolnych do służby ludzi z obowiązanych do poboru klas wieku, którzy nie odpowiedzieli dotychczas swemu obowiązkowi wojskowemu, zaciągnąć do szeregów i wykształcić zupełnie.“

Następuje potem szereg pojedynczych postanowień, które powyższe zamiary przeprowadziły w szczegółach. Na koniec zaś dodaje *Gazeta pruska*:

„Wypływa na pierwszy rzut oka, w jak wysokim stopniu pomienione rozporządzenia utorowały i ułatwiły przejście do zamierzonej reorganizacyi. Z drugiej zaś strony, gdyby nad spodziewanie reforma armii nie otrzymała sankcyi sejmowej, nie nasuwałaby się żadna przeszkoda wrócić do normalnej formacyi pokojowej, owszem

pomienione rozporządzenia ułatwiałyby tylko powrót. Bo w takim razie potrzebaby tylko młodych żołnierzy wszelkich pierwotnych batalionów landwerów (Landwehr-Stamm-Batalione) wcielić do odpowiednich batalionów liniowych, te zaś zredukować na zwyczajny stan pokojowy, uwalniając odpowiednią liczbę najstarszych żołnierzy.“

Nie obawiamy się jednak bynajmniej podobnej następności. Roztropność i patriotyzm naszego sejmowej profrancuskiej Prusy od tego, coby tylko nieprzyjaciółom sprawiło radość.“

Rosya.

(Report z wypadku w Japonii. — Wiadomości z prawego skrzydła lłuii kaukaskiej.)

Unkowski, dowódca fregaty „Askold“, donosi w swem sprawozdaniu o smutnym wypadku w japońskim mieście Jokagama, to jest o zamordowaniu rosyjskiego oficera i majtka tej fregaty, tudzież jaką satysfakcyę Rosyanie w tej mierze otrzymali. Unkowski sam miał polecenie żądać tego zadośćuczynienia, i po kilku konferencyach z władzami japońskimi uzyskał: 1) że na pokład fregaty przybyła deputacya z najwyższych dygnitarzy państwa, i w obecności oficerów i załogi prosila przebaczenia za ten wypadek, 2) że gubernatora Jokagamy złożono z urzędu. Trzeci warunek podał Unkowski, ażeby zabójców, jeżeli będą odkryci po dzień 24. września, stracono na miejscu popełnionej zbrodni w obecności rosyjskiego dowódcy. Ale że po wyznaczony termin nie odkryto zbrodniarzy, tedy zaproponował japoński rząd, że każe stracić urzędnika, który podczas tego wypadku w Jokagacie pełnił służbę nadzoru. Rzecz naturalna, że Unkowski nie przyjął tej propozycyi, lecz opuścił dnia 29. września Japonię, otrzymawszy od rządu zapewnienie, że użyje wszelkich sposobów do wysledzenia i ukarania zbrodniarzy. Rząd obowiązał się także czuwać nad utrzymaniem kaplicy, która ma być zbudowana na miejscu, gdzie pogrzebano zamordowanych. Na tę kaplicę złożyli już oficerowie eskadry 800 dolarów i 76 rubli. Sumę tę równie jak plan kaplicy doręczono angielskiemu konsulowi w Kanagawie mr. Wyse, który też zajął się budową. Do tego sprawozdania w styczniowym zeszycie „Sbornika“ dołączone są odnośne dokumenta.

— Po objawieniu uległości przez Abadzechów, oddział zebrany na uroczysku Chamkety, pozostawał tam dla dalszego utrzymywania komunikacyj w nowo-ukorzonym kraju w różnych kierunkach, a między innymi ku źródłom r. Biełoj, gdzie zamierzone jest wybudowanie nowej twierdzy. 21. grudnia, dowodzący wojskami prawego skrzydła przybył do oddziału czynnego i rozkazał wziąć się do torowania drogi i wycinania przezębów przez pasma lesiste, ciągnące się po nad głębokimi wąwozami rzeczek, stanowiących systemat r. Psefir. W dzień po przybyciu do oddziału, jenerał-lejtnant Filipson udał się z dwiema secinami kozaków dla osobistego obejrzenia miejscowości i objechał 23. i 24. grudnia znaczną przestrzeń miejscowości, gdzie się gnieździ gęsta ludność Abadzechów. Mieszkańcy pozostawali w swych aulach, przejeżdżali się spokojnie, nawet bez broni, a stada ich pasły się na około oddziału. Starszyzna z pomiędzy nich wyjeżdżała naprzeciw naszych wojsk i odwiedzała oddział, przy którym codziennie zgromadzało się mnóstwo Abadzechów, dla sprzedaży swych płodów. 26. grudnia przybył do obozu Chamkety Mahomet-Amin, z znaczną liczbą starszyzny górnych Abadzechów, w celu przekonania o swej gotowości wspierania poruszeń naszych wojsk po ich kraju. Tymczasem roboty szły pomyślnie, i nie bacząc na to, że od 20. grudnia panował ciągle czas chłodny i dżdżysty, droga około 25. t. m. była już utorowana i przezęb wycięty do samego wąwozu r. Fars. Dalsze torowanie drogi do r. Biełoj, w kierunku przez pasmo gór ku uściu i ponad wąwozem r. Fiunst, prawej odnogi r. Biełoj, okazało się nadzwyczaj utrudnionem z powodu późnej pory roku. Niechcąc tracić czasu, jenerał-lejtnant Filipson powziął zamiar torowania z początku drogi w innym kierunku, a mianowicie od twierdzy Majkopskiej ponad Kurdżipsem a następnie wzdłuż r. Biełoj, do mostu murewanego. Dla spełnienia tego celu, skierował on 27. grudnia oddział trzema eszelonami z Chamkety, przez ziemie Abadzechów, Machoszewców i Jegerukajewców ku Majkopowi, a sam wyruszywszy naprzód dwiema secinami kozaków, przybył do Majkopu (93 wiorst) w dwie doby, i wszędzie po drodze znalazł ludność spokojną i zadowoloną z teraźniejszego swego położenia.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Werona, 25. lutego. Podana w *Unione* wiadomość, jakoby czterech oficerów od huzarów miano aresztować w Legnano i odwieźć do Mantuy, jest całkiem zmyślną.

Paryż, 26. lutego. *Monitor* zawiera program zapowiedzianego na dzień 1. marca utworzenia ciała prawodawczego. — Dalej podaje dziennik urzędowy dekret względem reorganizacyi artyleryi francuskiej. Baterye parkowe będą zwinięte, a baterye piesze pomnożone o 20. Trzy nowe pułki mają być utworzone, i pociąg artyleryi będzie nanowo zaprowadzony.

Turyn, 25. lutego. Rozporządzenie ministerstwa wojny z 24. b. m. powołuje cztery klas wieku od roku 1830 do 1833 w dawnych prowincyach sardyjskich. Krok ten usprawiedliwia minister wcieleniem podoficerów lombardzkich do armii, co wymaga koniecznie powołania urlopowanych żołnierzy dawnych prowincyi, by ułatwić organizacyę armii i zaprowadzić jednostajną musztrę.

Medyolan, 24. lutego. *Lombardia* donosi: „Tutejsza rada municypalna doręczyła panu Hudsonowi adres, który zbija szczegóły, jakie lord Normanby opowiadał w parlamencie o stosunkach

medyolańskich, a nawet zaprzeczają doniesieniom o znanych napadach zbójceckich.

Wiadomości handlowe.

Lwów, 29. lutego. Na wczorajszy targ przypędzono 254 sztuk bydła rzeźnego, mianowicie z Żółkwi 3 stada po 22, 13 i 10 wołów, z Bóbrki 21, z Kamionki 2 stada po 20 i 16 sztuk, z Sasowa 24, ze Zbaraża 30, z Pomorzana 8, z Krzywczyc 3 stada po 38, 17 i 24 sztuk, a z Rozdołu 11 sztuk. Z tej liczby sprzedano — jak nam donoszą — na targu 218 sztuk na potrzeb miasta i płacono za woła, mogącego ważyć 290 *℔* mięsa i 30 *℔* loju 45 zł.; sztuka zaś, którą szacowano na 370 *℔* mięsa i 70 *℔* loju, kosztowała 68 zł. 50 c.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 29. lutego.

Hotel europejski: PP. Łodyński Hier., z Miłatyna. — Baroni Jan, z Słowity.

Hotel Langa: Br. Brunicki Józef, ze Struja.

Hotel angielski: Kozłowski Miecz., z Radziechowa.

Zajazd Leszczyński: Tobaczyński Roman, z Toroszczy.

Do domu zajezdnego nr. 181¹/₂: Metelski Leon., doktor medycyny, z Kormarna.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 29. lutego.

PP. Traczewski Piotr i Wierzchlejski Hil., do Brzeżan. — Białoskórski Fel., do Czajkowiec. — Dobrzański Stan., do Daszowy. — Jorkasz Aug., do Stoków. — Wieniawski Wład. i Łucki Józef, do Przemyśla. — Jaworski Józef, do Kobelnicy ruskiej. — Friedberg Wilh., c. k. przeł. powiat., do Sambora.

TEATR.

Dziś w teatrze niemieckim komedye: „Ein Herr und eine Dame“ w 1 akcie; „Ein Zimmer mit zwei Betten“ w 1 akcie, i „Der Kurmärker und die Picarde“ ze śpiewami w 1 akcie; przytem drugi występ gościnny sławnej tancerki Albiny di Rhona.

Jutro na scenie polskiej: „Ręce czarodziejskie,“ komedya w 5 aktach z francuskiego.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie. Dnia 28. lutego.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stapien ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	321.25	- 2.0°	91.6	południowy sl.	pechurno
2. god. po poł.	323.24	+ 1.8°	80.0	"	"
10. god. wiecz.	324.29	0.0°	90.5	"	"

W nocy śnieg 5...

Kurs lwowski.

Dnia 29. lutego.

	gotówka		towarem	
	zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski wal. austr.	6	19	6	24
Dukat cesarski " "	6	22	6	27
Półimperyal zł. rosyjski " "	10	65	10	83
Rubel srebrny rosyjski " "	2	5	2	8
Talar pruski " "	1	98	2	2
Polski kurant i pięciozłotówka " "	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	84	26	84	93
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne } bez kuponów	70	73	71	35
5% Pożyczka narodowa	76	45	77	28

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 29 lutego

Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 77.50. Metaliki po 5% za 100 zł. 68.95; po 4¹/₂% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. —; Węgier —; Galicyi —; Bukowiny —; Akcye Banku narodowego sztuka 864 —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 193.50; niższo-aust. towarzystwa eskontowego —.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.

Wexlowy. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 113.25. — Lipsk za 100 talarów —. Londyn za 10 funtów szterl. 132.15. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. —. Paryż za 100 fr. —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6 26⁵/₁₀ dukaty ces. pełnej wagi —, korony —, półkorony —.

KRONIKA.

Ceny mięsa wołowego

dla ludności chrześcijańskiej we Lwowie na czas od 1. do 7. marca 1860.

Tutejsi rzeźnicy i rzeźniczki podali na bieżący tydzień następujące ceny rozmaitych gatunków mięsa:

Poledwica	Rozbratel	Pieczeń	Ozór	Ogon	Krzyżówka	Pieczeń biała	Krajówka	Uszyk	Kark	Sponder	Grube żebro	Pół-żebro	Lopalka	Pierś (brust.)	Czesi przydatne od tyłki i głowy
-----------	-----------	---------	------	------	-----------	---------------	----------	-------	------	---------	-------------	-----------	---------	----------------	----------------------------------

1 funt wiedeński za krajcary w walucie austriackiej.

Imię i nazwisko	Cena nr.	W jatkach mrowanych na krakowskim	W jatkach mur. na halickim	W jatkach przy Choraż. czynnie krakowskich	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	
Frankowska Joanna	1	30	18	18	30	14	18	18	18	16	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14
Zelichowski Jan	2	30	18	18	30	14	18	18	18	16	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14
Motylewski Franciszek	3	30	18	18	20	14	18	18	18	16	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14
Sidorowicz Stanisław	4	35	18	18	30	14	18	18	22	18	14	16	14	14	14	14	14	14	16	14	14	14	14	14	14
Kohmann Ignacy	5	25	18	18	30	14	18	18	18	18	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14
Kohmann Antoni (syn)	6	35	18	18	30	14	18	18	18	18	14	16	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14
Lipanowicz Piotr	7	26	20	20	25	14	18	18	20	16	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14
Solska Józefa	8	35	18	18	30	14	18	18	18	18	14	16	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14
Hachlewska Apolonia	9	26	18	18	20	14	18	18	18	16	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14
Zaworska Agnieszka	10	30	18	18	30	14	18	18	18	16	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14
Kohmann Antoni (ojciec)	11	35	20	20	30	14	20	20	20	20	14	16	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14
Łepicki Maciej	12	20	20	20	20	14	18	18	20	16	14	16	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14
Motylewski Wojciech	13	30	18	18	20	14	18	18	18	16	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14
Mokrzycki Jędrzej	14	30	18	20	30	14	18	18	20	18	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14
Kochelles Jakób	15	20	18	18	18	13	17	18	17	16	13	13	13	13	13	13	13	13	13	13	13	13	13	13	13
Beitscher Daniel	16	15	16	16	16	16	16	16	15	13	13	13	13	13	13	13	13	13	13	13	13	13	13	13	13
Sidorowicz Józef	1	32	20	20	30	14	20	20	20	18	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14
Niewiadomski Walenty	2	28	20	20	30	14	20	20	20	18	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14
Motylewski Klemens	3	30	18	20	30	14	17	17	20	16	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14
Solski Ludwik	4	30	20	20	30	14	18	18	20	16	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14
Jakubiczka Piotr	6	28	20	20	28	14	20	20	20	16	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14
Frankowska Anna	7	30	20	20	30	14	20	20	20	18	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14
Roźniatowicz Kazimierz	9	30	18	18	30	14	18	18	18	15	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14
Klimpel Waclaw	w budzie nr. 1	22	17	18	20	12	18	17	17	17	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	12
Schrenzel Feiweł	9	20	18	18	18	12	18	18	18	18	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14
Kochelles Jakób	10	22	18	20	24	14	20	20	20	16	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14
Luft Wolf	12	20	18	18	20	12	18	18	18	16	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14
Tafel Majer Barach	17	20	17	17	19	14	17	17	17	17	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14
Kugel Chaim Ber	18	19	16	18	18	10	16	17	18	15	13	13	13	13	13	13	13	13	13	13	13	13	13	13	13
Golębski Antoni	w budzie nr. 2	30	20	20	30	14	20	18	20	18	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14
Lunda Katarzyna	3	25	18	18	20	14	18	16	18	16	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14
Górski Józef	4	30	18	18	30	14	18	18	18	18	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14
Michoński Franciszek	5	30	20	20	30	14	20	18	20	18	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14
Mokrzycki Karol	6	30	20	20	30	14	20	18	20	18	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14
Danielski Franciszek	7	30	20	20	30	14	18	18	20	18	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14
Lipanowicz Jakób	8	30	18	20	30	14	18	18	20	18	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14
Niewiadomski Walenty	11	28	18	18	30	14	18	18	20	17	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14	14
Klimpel Waclaw	14 na p. brodz.	22	17	18	20	12	18	17	17	16	13	13	13	13	13	13	13	13	13	13	13	13	13	13	12
Pordes Mojżesz	16	20	18	18	14	14	18	16	18	15	12	13	14	13	14	13	14	13	14	15	12	12	12	12	12
Hartel Izak Hersz	15 obok koś. s. Anny	20	16	18	18	13																			